# GAZETA KRAKOWSKA

## Nro 66.

Z KRAKOWA DNIA 17 SIERPNIA 1828 ROKU W NIEDZIELĘ.

### Wiadomości od Armii Czynney Rossyyskiey

*Od dnia 11/23 do dnia 14/26 Lipca.*

Główna kwatera Nayiaśnieyszego Cesarza i 2giey Armii, zostawała do dnia 14/26 w Obozie pod wsią Bułakłyk, w bliskości Szumli; tego zaś dnia przeszła na wzgórza, na których zatrzymała się przednia straż 7go korpusu po potyczce dnia 8/20 odbytey.

Roboty ziemne na około twierdzy uskuteczniaią się z wielkim pospiechem, i codziennie przybliżaią się coraz bardziey do Szumli, tak dalece, że dziś iuż są doprowadzone o strzał armatni odległości, a to wszystko bez naymnieyszego oporu ze strony Turków, i bez żadney zgoła przeszkody w postępie tych robot.

W tey chwili odebrano uwiadomienie od Jenerała Porucznika Uszakowa, że dnia 8/20 zrana nieprzyiaciel w sile przewyższaiącey atakował pod Warną prawe skrzydło iego pozycyi, rozpocząwszy ogień ze wszystkich dział fortecznych. Turcy utrzymywali go nieustannie do godziny 4tey po południu; lecz dzielny odpór Pułkownika Nizowskiego piechoty i działania naszey artylleryi, zmusiły nieprzyiaciela do cofnienia się w nieładzie do twierdzy, po poniesieniu znaczney straty. Poczem Jenerał-Porucznik Uszakow niechcąc wystawiać oddziału swoiego na niebezpieczeństwo, przez znaydowanie się naprzeciwko nieprzyiaciela maiącego korzystne położenie, uznał potrzebę odstąpić do wsi Derwentu, celem połączenia się z pierwszą brygadą 10tey dywizyi piechoty, postępuiącey pod dowództwem Jenerała Adjutanta Benkendorfa 2go, dla wzmocnienia oddziału przeznaczonego do oblężenia twierdzy Warny.

Stosownie do doniesienia Admirała Greig, eskadra powierzona iego dowództwu z 3cią brygadą 7mey dywizyi piechoty, która się znaydowała przy Anapie, przybyła teraz na wysokość Mangalii, i ztamtąd bierze kierunek ku Warnie.

Dowodca 6go korpusu piechoty Jenerał piechoty Roth, zbliżył się dnia 9/21 Lipca do twierdzy Sylistryi. W odległości 6 wiorst od niey, napotkała go liczna jazda nieprzyiacielska około 4000 ludzi, którzy nieustannie zmieniali byli przez świeże woyska z twierdzy.

Uporczywe bronienie wzgórz i ogrodów otaczaiących Sylistryę, odparte walecznością woysk naszych, zrządziło nieprzyiacielowi znaczną stratę, gdyż na samem mieyscu potyczki znaleziono więcey niż 200 trupów.

Bez względu na opieranie ie się nieprzyiaciela, woyska nasze zbliżyły się tegoż dnia 9/21 do twierdzy i obległy ią. Garnizon Sylistryi, iak powszechnie sądzą składa się z 22,000 ludzi, rachuiąc w to i obywateli uzbroionych.

Jenerał-Major Żyrow z woyska Dońskiego, posłanym będąc dnia 13/25 do Razhrodu, donosi teraz, że po przybyciu do tego miasta oddział iego napotkał w niem około 150 żołnierzy Tureckich, których wyparł i zabrał do 40 ludzi w niewolą.

*Z Warszawy d. 9 Sierpnia.*

*Kurs Listów Zastawnych.*
*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*
Za Sto złotych w Listach Zastawnych

| | | | |
|---|---|---|---|
| Żądano . . . . . | zł. | 86 gr. | — |
| Płacono . . . . . . | — | 85 — | 15 |

W Warszawie dnia 8 Sierpnia 1828 roku.
*Schaber* S. G.

*Z Petersburga d. 11 Lipca* D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Radca Stanu Hrabia Ledochowski, Deputowany Gubernii Podolskiey w Komitecie dostarczenia żywności woysku czynnemu, został mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu.

Rzeczywisty Radca stanu Dunaiew, Gubernator Cywilny w Taganrogu, ma sobie tymczasowie polecone obowiązki Gubernatora Cywilnego Bessarabii.

Ukazem z dnia 30 Czerwca, Senat Rządzący ogłosił uznanie Pana Michała de Ribas w charakterze Vicekonsula Neapolitańskiego w Odessie, i wezwał właściwe władze do dawania mu pomocy i opieki w razie sprawiedliwego z iego strony żądania.

*Z Odessy d. 11 Lipca* D. K.
(Z Dziennika Odeskiego.)

Dnia wczorayszego odebraliśmy tu wiadomość od Admirała Greigh, Dowódcy flotty na morzu Czarnem. Dnia 8 Lipca był on na przeciw Sevestopola, gdzie zostawił chorych i ranionych, w dniu 9 wypłynął z całą flottą na zachodnie brzegi morza Czarnego.

W tych dniach blisko 40 statków ładownych żywnością dla woyska odpłynęły do Kowarny; kilka z nich, które w tym samym celu były w Kustendzy, iuż powróciły do naszego portu.

---

(Z Pszczoły Północney.)

Dnia 24 Czerwca otrzymano tu urzędową wiadomość o wzięciu Anapy. Dnia 25 w rocznicę Urodzin Jego Cesarskiey Mości i J. C. Mości Wielkiey Xiężniczki Alexandry Mikołaiewney, odprawione były w Cerkwi Soborney Odeskiey, w obecności N. Cesarzowey Jeymości, modły za zdrowie i wiek długi ukochanego Monarchy i całego Nayiaśnieyszego Domu, tudzież składane były dziękczynienia za powodzenie, iakiem uwieńczony został oręż nasz pod murami nowo zdobytey twierdzy. Na tem uroczystem nabożeństwie znaydowali się PP. Jenerał Gubernator Noworossyyski, Naczelnik miasta Odessy, oraz wielu Urzędników woyskowych i cywilnych. Po skończonem nabożeństwie N. Cesarzowa raczyła przyymować powinszowania osób, do Dworu wstęp maiących; niektóre z nich otrzymały zaszczyt znaydowania się u stołu N. Pani. Wieczorem miasto było oświecone.

Dnia 22 b. m. przybyli do miasta naszego W. Mistrzyni Dworu Hrabina Branicka i W. Szambelan Hrabia Litta.

*Z Paryża d. 31 Lipca.*

Po wczorayszey radzie Ministrów przyiął Król Jenerała Maison, który potem miał u Delfina posłuchanie.

Dziennik Kuryer Francuzki wyraża: Grecyia pod opieką wysokich Mocarstw stanowić będzie niepodległy kray. Znayduiący

się teraz w Korfu Posłowie oznaczą iey granice, które ciągnąć się będą do Salony, Phocis, Termopilow, wraz z wyspą Kubea.

Przeznaczony do Morei korpus, który podług zmienionego planu Ministra woiennego nie do Nauplii, ale do Koron wysiędzie, dla uderzenia zaraz na Ibrahima Baszę, składa się z 3ch brygad. Pierwsza zostaie pod rozkazami Jenerała Tib: Sebastiani, i obeymuie liniiowe pułki 8my, 16 i 27my i trzy pułki jazdy. Druga brygada składa się z pułków 29go, 35 i 42go pod dowództwem Jenerała majora Higonnet. Do trzeciey brygady pod dowództwem Jenerała majora Szneider, należą pułki 54ty i 58my. Pierwsze dwie brygady odpłyną razem, a trzecia cokolwiek później. Artyllerya składa się z 4 kompaniy 5go i 8go pułku i 2 batteryy, korpus inżynierów z 2 kompaniy 2go pułku saperów. Mówią, iż iedna z tych brygad oddaną późniey bydź ma pod dowództwo zostaiącego w służbie Greckiey Fabvier. — Jenerałowie Sebastiani i Higonnet odiechali dziś do woyska.

P. Metternich, syn Sekretarza Austryiackiego poselstwa przy Dworze naszym, poiechał w Sobotę z pismem do Wiednia.

Pamiętników młodego Jezuity wyszło tu teraz 4te wydanie.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 29 b. m., które dziś ogłoszone zostało nakazanem iest, aby w skutku nowey ustawy względem pism peryiodycznych złożone były władzom w przeciągu dni 14stu oświadczenia i kaucyie, w przeciwnym zaś razie pismo po upłynieniu tego czasu przestanie wychodzić.

Rząd Sardyński przywrócił dnia 22 b. m. związek z naszą granicą (departamentem Warry).

Delfinowa posłała Prefektowi uyścia Rodanu 1000 Fr. dla ubogich rodzin, które w Marselii przez morową chorobę ucierpiały.

Dla 70 wsiów w okolicy Langres, które przez grad dnia 17 Czerwca 4 do 5 mill. szkody poniosły, otworzona tu została składka.

Podług doniesień z Messeny pod dniem 5 Lipca susza czyni tam wielką szkodę: oliwki bez doyrzenia opadaią i nadzieia obfitych żniw znika.

Z Marselii mamy wiadomość, że cena zboża od 8 dni znacznie się tam podniosła, a to w skutku doniesień o niepomyślnych żniwach w Bretanii i niedostatku, iaki w Toskanii czuć się daie. Dowóz zagranicznego zboża do portu Marselii dozwolony zapewne znowu będzie na wewnętrzną potrzebę. — Z innych departamentów nie nadchodzą także pomyślne doniesienia o tegorocznich zbiorach. Wina atoli rokuią wszędzie obfity urodzay.

Z Martyniki piszą, że dnia 18go Czerwca sprzedano tam tak wielki zapas cukru, że stoiące w porcie 40 statków pewne są swoiego ładunku.

Z Palermo donoszą pod dniem 30 Czerwca, iż oliwa znacznie tam zdrożała, a cena żyta z powodu mizernych urodzaiów także się podnosi.

*Z Madrytu d. 21 Lipca.*

Podczas bawienia Króla w Burgos prosiło go Duchowieństwo o zmianę Ministrów. Lecz Monarcha miał wezwać Ministra skarbu Ballestoros, przeciw któremu naybardziey zakonnicy nastawali, do sprawowania daley swoiego urzędu i zapewnić go o szczególnieyszey swey opiece.

Z Sewilli piszą pod dniem 16 b. m. że po przybyciu nadzwyczaynego gońca 2 bataliony wyruszyły ztamtąd do Badaioz.

Rząd nasz postanowił nietrzymać dłużey w kraiu uszłych z Portugalii konstytucy-

)s(

ionistów iak miesiąc, potem dać im paszporty do udania się gdzie im się podoba.

Jenerał Longa, Jenerał kapitan Walencyi, doniósł rządowi, iż kupy Katalońskich buntowników pokazały się na granicy iego prowincyi przy Amposta, dodaiąc, iż ieśliby się w liczbie znacznieyszey pokazały, rząd musi mu przysłać woyska dla ich odparcia.

*Od granic Hiszpańskich d. 26 Lipca.*

Listy z Katalonii donoszą o pokazywaniu się wielu band, a mianowicie jedney pod Kardoną, a drugiey w okolicach Vich. Ta, na ktorey czele znayduie się brat zoanego herszta Lep del Estanys, wzrasta codziennie; na czele innych znaydują się officerowie Ilimitadosow.

Uważano w ostatnich dniach, iż stronnictwo Apostolskie czyni w Baskich prowincyjach większe poruszenia niż dawniey. Oby nas Niedo zachowało, iżbyśmy nie doczekali większego powstania jak za Lansagarrety!

Rząd Hiszpański uprzedził życzenia Margr. Chavesa i posłał mu paszporty do Portugalii. Dozwolił nadto iego towarzyszom oręża powrócić z nim do oyczyzny.

*Z Lizbony d. 16 Lipca.*

W więziach tuteyszych znayduie się przeszło 8000 osób. Xiężna Cadaval ma szczególniey Don Miguela do uwięzień pobudzać. Wszystkie te gwałty ściągną odwrot rzeczy i wydobędą Portugaliią z tey nędzy. Chociaż związek z Porto ciągle ieszcze iest przerwany, wiemy wszelako, że woyska, które się poddały są rozbroione i w zamkach i koszarach umieszczone. Tameczne więzienia są równo zapełnione jak Lizbońskie. W Santarem naznaczono badanie dla dowiedzenia się o mniemaniu mieszkańców, poczem uwięziono 128 osób i wielu urzędników z urzędów złożono.

Od dwóch lub trzech dni rozszerzyła się tu wieść, że woyska Francuzkie przybędą do Portugalii dla przywrócenia powagi Don Pedro. Mówią także, iż Austryia zapytać się miała gabinetu Londyńskiego, iaką liczbę woyska poszle do Portugalii na poparcie praw Don Pedro, że Austryia sama nieodmówi pomocy, ieśliby potrzebną była.

Pomiędzy uwięzionemi znayduie się także bogata bardzo Dama, ktòra dzierżawiła monopolium tabaki w Porto i całem iey iest przestępstwem, pożyczyła pieniędzy konstytucyionistom.

*Z Porto d. 18 Lipca.*

Dowodca Miguelistów, Jenerał Payoa, stara się utrzymać spokoyność i uzyskać tu miłość. Jenerał kapitan, który był uszedł, powrócił tu, iest bardzo smutny i rzadko się pokazuie. Ma bydź do Lizbony powołany, ponieważ tuteyszę władze cywilne iego tyrańskim środkom przypisuią wybuchnienie rewolucyi. Mieszkaiący tu Anglicy powrócili do swych domów, ale się w nich zamykaią.

Trzy Angielskie okręty zatrzymane zostały z rozkazu rządu na rzece Douro pod pozorem, iż zabierać miały maiątki przyiacioł Don Pedro (byłych dowodców woyska konstytucyynego) i zmuszono ie do odwyładowania zabranych iuż rzeczy. Słychać, iż maią bydź skonfiskowane.

*Z Londynu d. 29 Lipca.*

Wczoray został Parlament przez kommissyię do 21 Sierpnia r. b. odroczony. Kommissarzami Królewskiemi byli: Lord Kanclerz, Xżę Wellington, Lord Ellenborough, Lord Melville i Schaftesbury. Pierwszy odczytał następuiącą mowę Królewską:

"Lordowie i Członki Izby niższey! J. K. M. rozkazał nam donieść Wam, że czynności teraźnieyszych posiedzeń są ukończone i J. K. M. obeyść się może bez Waszey obecności w Parlamencie. J. K. M. rozkazał nam oraz oświadczyć Wam swoie ukontentowanie za gorliwość i prace, z iakiemi przyłożyliście się do rozważenia wielu ważnych przedmiotów dla dobra publicznego. Srodki, które przedsięwzięliście względem uregulowania przywozu zboża, w których przyzwoite zasłonienie kraiowego rolnictwa połączone z potrzebnemi urządzeniami względem niedostatku, przyłożą się, iak J. K. M. z pewnością oczekuie, do nieoddzielnego dobra wszystkich klas ludu. — J. K. M. rozkazał nam donieść Wam, iż od swoich Sprzymierzeńców i wszystkich zagranicznych Mocarstw odbiera ciągle zapewnienia o przyiacielskich ich uczuciach względem kraju naszego. — Starania J. K. Mci, łącznie z swoiemi Sprzymierzeńcami Królem Francuzkim i Cesarzem Rossyi, dla uspokoienia Grecyi, czynione są bezustannie. N. Cesarz Jmość Rossyi znalazł się w konieczności wydania Porcie Ottomańskiey woyny, z powodów, wyłącznie iego tylko kraiów się tyczących, ale żadney styczności z traktatem z dnia 6go Lipca niemaiących. J. K. M. ubolewa szczerze nad temi nieprzyiacielskiemi krokami i niezaniedba użyć przyiacielskiego pośrednictwa do przywrócenia pokoiu. Postanowienie należących Mocarstw do traktatu z dnia 6go Lipca, przywiedzenia iego celów do skutku, iest niezmienne. N. Cesarz Jmość Rossyi zezwolił na wstrzymanie się od nieprzyiacielskich kroków na morzu Srodziemnem przeciw Porcie, chociaż mu z prawa iako woiuiącemu Mocarstwu przynależą, i cofnął instrukcyie, które Dowódcy swey siły morskiey na tem morzu był posłał. J. K. M. dokładać więc daley będzie, łącznie z Królem Francuzkim i Cesarzem Rossyi, starań do zupełnego uskutecznienia brzmienia traktatu Londyńskiego. — J. K. M. rozkazał nam donieść Wam, że gdy ostatnią razą do Was mówił, miał niepłonną nadzieię, że środki, które przedsięwzięte zostały do rządzenia Portugaliią, aż do czasu, w którym Cesarz Brazylii zrzecze się tronu Portugalskiego, zapewnią temu kraiowi pokóy i szczęście, którego dobro zawsze J. K. M. obchodziło. Słuszne oczekiwania J. K. Mci nie wzięły skutku, i w Portugalii, mimo rad i kilkakrotnych przełożeń J. K. Mci, zaszły kroki, w skutku których J. K. M. i wszystkie z J. K. Mci, w przyiaźni zostaiące Europeyskie Mocarstwa zmuszone zostały odwołać z Lizbony swych reprezentantów. J. K. M. polega na mądrości wysokiego Monarchy, Naczelnika Domu Bragancy, że obierze nayzdolnieyszą drogę do utrzymania interessów i honoru wysokiey tey Rodziny, iako też do zapewnienia pokoiu i szczęścia w rządzonych przez niego kraiach.

Członki Izby niższey! J. K. M. rozkazał nam podziękować Wam za uchwalone fundusze na tegoroczną służbę kraiową, których rozkaże z naywiększą, ile tylko można oszczędnością użyć.

Lordowie i Członki Izby niższey! J. K. M. rozkazał nam powinszować Wam ulepszonego w ogóle stanu kraiu. J. K. M. postrzega z naywiększem ukontentowaniem powiększaiące się źródła dochodów kraiewych, co niezawodnie okazuie, iż polepszyło się także położenie poddanych J. K. Mci, który stara się nieustannie utrzymać przyiacielskie stosunki z Mocarstwami i rozszerzenie ich handlu."

Wczoray eskadra Rossyyska z 7 woiennych okrętów złożona przepłynęła około Deal na morzu Srodziemne.

Rozpuszczona wieść, iakoby dla zachodzących w Irlandyi rozruchów kilkanaście

pułków tam póyść miało, nie zprawdziła się; pos'ano tam tylko woyska dla zluzowania dawnieyszych.

Liniiowe okręty Xżę Rejent o 120 działach i Brytania, wraz z kilku pomnieyszemi, wypłynęły na krążenie.

Biskup Londyński, Doktor Howley, mianowany został Arcybiskupem Kanterburskim, a na iego mieysce Biskup Chesterski, Doktor Blomfield.

Towarzystwo do ulepszenia stanu Irlandyi, posłało niedawno deputacyią do Vicekróla Irlandyi, Margr. Anglesea, w gronie którey znaydował się także P. Daniel O'Connell. *Złożyła* ona mu adres podziękowania, w którym wyrażono, iż rok teraźnieyszy odznaczył się ożywieniem handlu i rękodzieł, zwłaszcza miasta Dublina, co powiększey częśei osobistem staraniom Vicekróla przypisać należy. Ten w nader uprzeymey odpowiedzi zalecał nadewszystko utrzymanie spokoyności i uśmierzenie namiętności.

Izba handlowa Manszesterska przesłała P. Huskisson adres podziękowania z powodu iego zasług względem oyczyzny przez zaprowadzenie dobroczynnego systematu handlowego. P. Huskisson oświadczył w swey odpowiedzi, iż iako członek Farlamentu przykładać się zawsze będzie do wzrostu przemysłu i handlu. Potem odiechał do Dieppy.

Barona Wilhelma Humboldt, który niedawno z Londynu odiechał, kazał Król do Windsor zaprosić, gdzie ostatnie dni bawienia swoiego w Anglii przepędził. Gdy plan podróży P. Humboldt nie dozwalał mu dłużey w Auglii bawić, przeto Król chciał mieć przynaymniey iego wizerunek i zalecił Malarzowi nadwornemu Lawrence, aby go dla niego odmalował. Przed odiazdem udzielił Król temu Ministrowi wielki krzyż orderu Gwelfow (Hanowerskiego.)

Pomiędzy wniesieniami do protokółu dziennego porządku na przyszłe posiedzenia Izby niższey, znayduie się wniesienie P. Otway Cave, aby wszystkie dzieci zrodzone z niewolników od 1go Stycznia 1830 były wolnemi.

Wielu Biskupów Irlandskich Katolickich tak dalece mieli bydź z postępowania niższych Xięży niekontentemi, iż im zagrozili oddaleniem od obowiązków, ieśli nie zaniechaią intryg.

Z Rio-Janeire donoszą pod dniem 24 Maia, że Brazyliyski liniiowy okręt Don Pedro (Primeiro przybył tam z Pernambuco, iże 100 ludzi wsiadło na fregatę Izabellę, którzy, iak słychać, stanowić maią przyboczną gwardyią przyszłey Cesarzowey.

Wyspy Jońskie posiadaią teraz 175,795 mieszkańców z 89 szkołami wzaiemnego uczenia, do których uczęszcza 1733 dzieci.

Dziecię, w którego oczach czytać się daią słowa "Napoleon Empereur" (Napoleon Cesarz) przybyło tu; rodzice iego przywieźli z sobą listy do J. K. Wysokości Xcia Sussexu i znakomitszych tuteyszych lekarzów.

*Od granic Tureckich d. 25 Lipca.*

Podług doniesień z Bukarestu powietrze morowe podczas wielkich upałów w ostatnich 14 dniach znacznie się tam zwiększyło, i Xiążę Stourdza z swoią kancelaryią zniewolony został wynieść się z miasta na wieś. Mówią nawet, iż woyska Rossyyskie opuściły Xięztwa. Ces. Rossyyski tayny Radca Bulgarin przybył do Bukarestu, dla udania się iako Pełnomocnik Rossyyski do Grecyi przy Prezydencie Hr. Capodistrias.

Gazeta powszechna Grecyi z dnia 11go Czerwca (n. k.) umieściła artykuł następuiący:

" Czterech Arcybiskupów: z Nicei, Chalcedonu, Laryssy i Janiny, wraz z W. Pre-

tosynkellosem (*) Patryarchy przybyli w dniu 2 b. m. do Poros. — Dnia następuiącego byli u Prezydenta w obecności officerów okrętów woiennych, które Mocarstwa sprzymierzone maią tamże na stanowisku. — Na zgromadzeniu tem podali Arcybiskupi Prezydentowi list Patryarchy, pisany w Lutym, umieszczony iuż we wszystkich Europeyskich i niektòrych Greckich Gazetach. A ponieważ ci Arcybiskupi mieli iedynie zlecenie oddać ten list, tedy łatwo wnieść można, że zgromadzenie to do niczego nie mogło doprowadzić. Lecz, że ci Metropolici życzyli sobie mieć świadectwo o swoiey dokładności, z którą wykonali poselstwo, przeto odebrali od rządu Greckiego odpowiedź i z takową powrócili. „

Prezydent Grecyi dał więc rzeczonym Arcybiskupom następuiącą odpowiedź:

Rzecz Pospolita Grecka. Prezydent Grecyi. Do nayświętszego; (**) ekumenicznego Patryarchy i świętego Synodu, który go otacza. — Waszey Nayświętszości i świętego Synodu list, z miesiąca Lutego, do Znamienitych, Kleryków, Prymatów, i reszty chrześciiańskich mieszkańców Morei i morza Egeiskiego umieszczony iuż był w Gazetach całey Europy i nawet samey Grecyi, gdy nakoniec święci Arcybiskupi i Metropolici Niceyski, Chalcedoński, Laryski, i Janiny z W. Protosynkelosem przybyli na wyspę Poros, gdzieśmy się także znaydowali.

Dnia drugiego po ich przybyciu, zaprosiliśmy ich do siebie. Zeszliśmy się dnia 3 Czerwca, w obecności officerów sztabowych Mocarstw morskich, którzy w skutek rozkazów Dworów sprzymierzonych zostaią na tych brzegach.

Chociaż słabe były nasze nadzieie, iakieśmy sobie robili, iednakowoż nie możemy W. Nayświętszości taić tey niewypowiedzianey boleści którąśmy uczuli, dowiedziawszy się że poselstwo tych Hierarchów tylko ten iedyny miało cel, aby nam listy z Lutego wręczyli i na nas naymocniey nalegali, byśmy onym przynaymniey zrobili nadzieię, że naròd Grecki napomnienia W. Nayświętszości przyymie.

My sami odebrawszy z ich rąk ten list, z wszelką otwartością wynurzamy powody, dla których ten krok ani skutków mieć, ani też ogółem życzeniom W. Nayświętszości odpowiedne owoce wydać może.

Gdy Arcybiskupi upoważnieni przez W. Nayświętszość tym listem oznaymili nam, iż życzą sobie mieć od nas odpowiedź, przeto niewahąmy się dać ninieyszem takową. Zawiera ona dokładnie nasze uwagi uczyniono onym ustnie podczas naszego widzenia się z niemi w dniu 3 Czerwca.

Czuiemy naymocniey, obowiązek, który położenie wielkiego Kościoła, (***) iako też W. Nayświętszości na nas wkłada, i ztąd nie znayduiemy za rzecz stósowną, ani treści listu powtarzać, ani punktów poiednania dokładniey rozbierać, których wypełnienie W.

(*) *Podług Sidoniusza Apollinaris, Concellita, towarzysz mnicha w celi. Od czasu, iak Biskupi Kościoła Greckiego byli z mnichów wybierani, także dawni ich towarzysze w celach dostepowali godności, t. i., Mnich mianowany Biskupem wyniósł z sobą także swoiego towarzusza; tak, iż W. pierwszy towarzysz celi, rowna się Sufraganowi Kościoła Wschodniego.*

(**) *Już każdemu prostemu mnichowi mówią święty Oycze, ztąd naturalnie, że Patryarcha Nayświętszy, a zatem Wasza Nayświętszość zowie się.*

(***) *W. Kościół iest„ Katedra Patryarchy, i sam Kościół Konstantynopolitański, tak iakby Prezydent Katolicki w podobnym razie mógł o Rzymie mówić.*

Nayświętszość uważasz iako przepowiednią przyszłości nakorzyść Greków, będącey w stosunku z ich wieloletniem cierpieniem — przyszłości, która przedewszystkiem spokoyność i bezpieczeństwo zaręcza.

Przestaiemy na zwróceniu uwagi W. Nayświętszości i świętego Synodu na to, że taką rękoymią winna iest Grecyia iuż sprawiedliwości i chrześciiańskiey życzliwości Króla Jmci Angielskiego, Króla Jmci Francuzkiego, i Cesarza Jmci Rossyyskiego. Prosiemy W. Nayświętszości w pokorney skrusze uważyć cuda, przez które Wszech miłosierny lud ten zawsze i w tych ostatnich latach ocalał.

Otoczony i walczony z iedney strony strasznemi woyskami, z drugiey strony uwodzony wszystkiemi kuglarstwy, któremi nieżyczliwość, wiarołomstwo, słabość ludzka uwodzą, za radą niedoświadczenia idą, często aż na brzegi przepaści był prowadzony, przecież ieszcze ten lud istnieie, a istnieie, ponieważ Bóg zesłał łaskę znalezienia w wierze chrześciiańskiey sił do walki wytrwałości wpośród niebezpieczeństw, i postanowienia, raczey zaginąć, iak ugiąć się, pod jarzmo, które iego oycowie dźwigali, lecz nigdy nie przyięli. Los zatem Grecyi iest dziełem woli Bożey. Ludzie muszą czynić wolą Bożą. Grecy są o tem dokładnie przekonani, i dzisiay bardziey aniżeli kiedy, zbliża się koniec tylu ich cierpień i spełnienia ich życzeń i nadziei.

Jednozgodne i powszechne iest to przekonanie i ani znamienici, ani Klery, ani Prymaci ani lud, do których W. Nayświętszość się udałeś nie innego są przekonania, ani takowe mieć nie mogą, bez stania się godnemi wzgardy i przestania bydź ludźmi i chrześciianami.

Obficie krew się lała, obfity zaginął maiątek w ośmiu latach woyny i cierpień, podczas których kray ten tak zniszczony został iż zupełnie niepodobna, izby powrócił do stanu, w iakim pierwey zostawał.

Co innego byłoby, gdyby męczeństwo Patryarchy Grzegorza, wielu Przełożonych Świętego Synodu, i innych znamienitych narodu nie było okazało Grecyi, co sobie sama była winna, aby uszła zaguby, która iey nie przestawała zagrażać od Kwietnia 1821 do 6 Lipca roku zeszłego.

Rozpacz ią uzbroiła, i tak też broniła się. Nieprzyiaciele zaprzysięgli iey zgubę; lecz wszystkie ich machinacyie posłużyły tylko do iey ocalenia.

Pióro, które wyrok śmierci miało podpisać, (ponieważ nie chciała odstąpić od praw, które iey położenie nakazywało, i publicznie przed Bogiem i ludźmi obowiązała się żyć wolnie, pod opieką swoich praw) było umaczane, i patrzcie! traktat Londyński potwierdza ieszcze bardziey nietykalność iey z obowiązań.

Nie możemy tego przedmiotu daley obiaśniać; rzetelność sprawy iest całemu światu widoczną, i wszelkie dalsze obiaśnienie zbyteczne.

W imieniu i ze strony narodu, który nam sprawy swoie powierzył, musiemy W. Nayświętszość upraszać, abyś nam pobłogosławił, i chciał się przekonać, iż niezmiennie stale przywiązani iesteśmy do zasad naszey S. Religii. Zbawieni iesteśmy ilekroć Dobrotliwemu podoba się abyś W. Nayświętszość rozdać mógł nam dary, które winien iesteś iako głowa Kościoła S. wszystkim swoim dzieciom.

List ten oddaiemy w ręce świętych Arcybiskupów, Metropolitów Nicei, Chalcedonu, Laryssy i Janiny, i W. Prosinkelosowi i kończymy, powtarzaiąc ieszcze, iż nam mocno bolesno, że nie możemy usiłowaniom szanownych Hierarchów ku dopełnieniu rozkazów W. Nayświętszości, ze skutkiem odpowiedzieć. — W Poros dnia 8 Czerwca 1828 r.

Prezydent: *J. A. Capodistrias.*

Sekretarz Stanu: Sp. *Trikupis.*

# DODATEK DO Nro 66. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 17 SIERPNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

| Dzień | godzina | Barometr z reduk: na O° R. | Therm: czyli stop: zim i ciepła | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Sierp: | | cali lin: | stopnie | stop: | | | |
| | god: 7 | 27 5, 417 | +14. 0 | 91 | Połud: Za. słaby | Pochmurno | |
| | 12 | „ 5, 538 | +16. 2 | 74 | „ średni | „ „ | |
| 12. | 3 | „ 6, 005 | +18. 3 | 89 | „ słaby | „ „ | Deszcz. |
| | 9 | „ 5, 915 | +11. 4 | 90 | Zachodni średni | Pogoda | |
| | 7 | 27 6, 217 | +12. 1 | 84 | Zachodni słaby | Pogoda z chmur: | |
| 13. | 12 | „ 6, 174 | +16. 6 | 66 | „ mocny | „ „ | |
| | 3 | „ 6, 024 | +18. 5 | 60 | „ średni | „ „ | |
| | 9 | „ 5, 785 | +13. 8 | 80 | żaden | Pochmurno | |
| | 7 | 27 4, 557 | +14. 7 | 77 | Wschodni słaby | Pogoda z chmur: | |
| 14. | 12 | „ 3, 938 | +20. 0 | 67 | Połn: Ws. słaby | „ „ | |
| | 3 | „ 3, 323 | +21. 5 | 65 | Wschedni średni | „ „ | |
| | 9 | „ 2, 526 | +15. 0 | 83 | „ słaby | „ „ | |
| | 7 | 27 0, 668 | +15. 8 | 82 | Wschodni słaby | Pogoda z chmur: | |
| 15. | 12 | 26 11, 665 | +23. 3 | 64 | Połn: Za. mocny | Chmury | |
| | 3 | 27 0, 309 | +22. 5 | 62 | „ wicher | „ „ | |
| | 2 | „ 1, 399 | +14. 9 | 82 | „ słaby | „ „ | |

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

### Z *Wiednia* d. 6 *Sierpnia*.

Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość powrócili dnia 4go b. m. z Badenu do tuteyszego zamku, a dnia 5go o godzinie 6 zrana wyiechali do dóbr swoich w Austryi, a naypierwey do Weinzierl.

Dostrzegacz Austryiacki umieścił następuiący artykuł:

O zaszłych w Bosnii zdarzeniach w ostatniey połowie Czerwca, o których biegały tylko niepewne i poczęści zmyślone wieści, iak np. o zamordowaniu Wielkorządcy Abdu-

rahman-Baszy, zawiera poniższy list od granicy Bosnii pod dniem 12 Lipca następuiące doniesienia:

" Wielkorządca Bosnii Abdurahman-Basza otrzymał dnia 19go Czerwca przez Kapidzi-Baschi firman z Stambułu, w którym mu, przy udzieleniu wydan go przez Portę Manifestu, nakazano z 40,000 Bośniaków, pomiędzy któremi nowo urządzone woyska miały bydź przed odeyściem w nadesłane z Stambułu mundury ubrane, wyruszyć częścią nad Dzwinę, dla uważania Serwiianów, częścią też przez Serwiią do Widdynu. Abdurahman-Basza oznaymił, iż firman ten nazaiutrz dnia 20go Czerwca w wielkim Meczecie w Serajowo odczytany zostanie, gdzie Bimbaschi (pułkownicy) nowego woyska, iako też Kapitani i Bejowie Seimow i Spahow, z deputacyiami od swoich ort znaydować się maią; ale Kapitani i Bejowie oświadczyli życzenie Abdurahman-Baszy, aby firman odczytany był przez iednego z Mollow wobozie pod Serajowo, iżby wszystkie znayduiące się w obozie woyska słyszeć mogły słowa Sułtana; prosili go także, aby osobiście znaydował się na tey uroczystości, co im przyrzekł. Abdurahman-Basza, maiąc, iak się zdaie podeyrzenie, pozostał w Serajowo i posłał w mieysce swoie Bimbaschę z Mollem do obozu, który o półgodziny drogi znaydował się od miasta. Wystrzały z dział zapowiedziały wyiazd z twierdzy Bimbaschi, który z wszelką okazałością, otoczony gwardyią Abdurahman-Baszy, z Mollem przybył do obozu, i z tego powodu miany był za samego Wielkorządcę, którego większa część woyska osobiście nieznała. Gdy firman odczytany został, wywarły obozuiące woyska przeklęstwa przeciw Sułtanowi i Abdurahman-Baszy, którego zdraycą nazwały. W teyże chwili nastąpiło kilka wystrzałów karabinowych do Bimbaschi i Molla, którzy zaraz od kul polegli; w tymże czasie posłane do obozu mundury dla nowych żołnierzy zostały przez buntowników na sztuki poszarpane i spalone. Gwardyie Baszy strzelały do buntowników, ale musiały z utratą 60 ludzi w zabitych uyść przed przemagaiącą siłą. Potem cały oboz wyruszył przeciw Serajowo, dla przymuszenia gwardyi Abdurahman-Baszy, którego sądzono bydź zabitym, do oddania zamków buntownikom. Abdurahman-Basza, uwiadomiony o zdarzeniach w obozie, rozkazał bramę zamku Tuslaham zamknąć, poczem obie strony przez cały dzień z dział i ręczney broni do siebie strzelały, i z obu stron kilka set ludzi na placu poległo. W pięć dni potem zdarzeniu rozpoczęte zostały układy między Abdurahman-Baszą i buntownikami, w skutku których Wielkorządcy i iego gwardyi dozwolono wolno odciągnąć pod warunkiem, aby na przyszłość na wzór swoich poprzedników w Trawniku swoie mieszkanie założył, i Bosniią wedle dawnego zwyczaiu rządził, na który warunek Abdurahman-Basza zezwolił, i dnia 24go Czerwca z swoią gwardyią i haremem do Trawnika wyruszył. Kiaja Baszy Walessego udał się na 4 dni przed wybuchnieniem buntu z 4 do 5000 ludzi z Serajowo do Zwornika, gdzie złączył się z Mahmud-Baszą, który takąż miał liczbę woyska, i przeznaczony był do dowodzenia przednią strażą. Po dowiedzeniu się o zdarzeniach w Serajowo zwrócił się Kiaja z woyskiem swoim do Trawnika, ale Mahmud-Basza pozostał w swoim stanowisku na Dzwiną między Wiszgradem i Zwornikiem. — Woyska, które w przeszłey iesieni posłane zostały z Bosnii do twierdz Serwiyskich Belgradu, Szabaczu, Uszycy i Sokala, gdy dowiedziały się o zdarzeniach pod Serajowo, opuściły te twierdze, w celu wrócenia do domów. Ale gdy przybyły nad

Dzwinę (która oddziela Serwiią od Bosnii) zaprzeczył im Mahmud-Basza przeprawy i nakazał powrócić do twierdz. Nie zraziło ich to, i część ich znalazła w nocy sposobność przeprawienia się za rzekę i podeyścia obozika Mahmud Baszy, w którym zdobyła kilka dział, poczem nazaiutrz obie strony z dział i ręczney broni do siebie strzelały i znowu kilka set ludzi zabitych zostało; iednak udało się Mahmud-Baszy przepędzić nieposłusznych za Dzwinę, gdzie przy odeyściu ostatniego doniesienia ieszcze stali.,,

Podług nowszych doniesień od granicy Bosnii pod dniem 21 Lipca przybył Abdurahman-Basza z około 1000 ludzi i 12 działami do Tusla (między Trawnikiem i Zwornikiem bliżey ostatniego miasta leżącego mieysca.)— W Serwii panowała podług tychże doniesień zupełna spokoyność.

*Z Londynu d. 1 Sierpnia.*

Wczoray były u J. K. Mci pokoie, potem odbyła się tayna rada. Xżę Maxymilian Bawarski stawiony przed J. K. Mcią był przez Hr. Aberdeen, a Poseł Szwedzki złożył list wierzytelny. Nowy Prymas Anglii i nowy Biskup Londyński przypuszczonemi zostali do ucałowania ręki Królewskiey, i oprócz tego ostatni wykonał przysięgę iako taynyy Radca.

Mówią, iż od Margr. Anglesea nadeszły z Irlandyi do Ministrów ważne pisma, podług których nie chce zostawać dłużey na swem urzędzie (Vicekróla) ieżeli podczas feryiów parlamentowych nie będą przedsięwzięte środki na rzecz Katolików. Gazeta Kuryer udziela Margr. Anglesea naywiększe pochwały za odpowiednią mowę na podany mu adres od towarzystwa do ulepszenia stanu Irlandyi.

Gazeta *Globe* zawiera co następuie: Dziś rano odebraliśmy doniesienia z Madeiry do d. 3go b. m. ze wszystkiemi szczegółami co tam ważnego zaszło. Dnia 22 z. m. Gubernator Valdez wydał dwie odezwy i manifest, i zaraz przedsięwziął dzielne środki do obrony wyspy i osadził ludzmi batteryie. Dnia 25 zawinęła do zatoki Portugalska fregata z nowym Gubernatorem, pozdrowiła wyspę, ale została wystrzałami z batteryy przyięta i odwróciła się. Wysłała potem pod banderą pokoiową łodz z posłańcem na ląd, dla zapytania się w iakim stanie znayduie się wyspa. Gubernator oświadczył posłańcowi, iż utrzymać chce wyspę dla Don Pedro, poczem odpłynęła fregata do wysp Azorskich, gdyż dla każdey z wysp wiezie nowego Gubernatora. Wyspa Madeira pozostała przez kilka dni spokoyną; ale gdy Biskup oświadczył się przeciw konstytucyi, zaczęli także Xięża na kazaniach przeciw konstytucyi mówić i nazwali ią dziełem kacerskim. Przez mniemany cud zaczęto lud na stronę Don Miguela przeciągać, aż nakoniec mieszkańcy północney części wyspy powstali za nim w liczbie 600. Gubernator wziął się z naywiększą tęgością do obrony; zebrał regularne woysko, które naywięcey 200 ludzi wynosiło, ale przyłączyła się do niego znaczna liczba milicyi, i uderzył na powstańców, którzy po słabym oporze ucieczką się ratowali. Utracili 9 ludzi w zabitych, 13 w ranionych, a 11 w poymanych. Dnia 2go b. m. zostało powstanie zupełnie przytłumione. Valdez wezwał Anglików do uzbroienia się dla obrony wyspy; ale Konsul nasz postanowił zachować nayściśleyszą neutralność. Jenerał brygady Pelhoris przywiózł te doniesienia Posłowi Don Pedra w Anglii.

Xżę i Xiężna Klarencyi znayduią się teraz w Plimut, gdzie dnia 28 z. m. okręt liniiowy na 120 dział, nazwany po imieniu tey Xiężny Royal Adelaide, zwarsztatu spu-

saczony został, a drugi Hindostan na 74 dział iest budowany.

Na wczorayszey gabinetowey radzie postanowiono, iż zamknięcie Madeiry nie będzie uznane, ponieważ Don Miguel ogłosił się Królem. Zamknięcie Porto dla tego tylko było szanowane, że nakazał go iako Rejent. — Madeira uważaną zresztą bydź może iako osada Angielska, gdyż znayduie się tam 4 do 500 Anglików i prawie cały handel znayduie się w ich ręku. Przez przecięcie iey związków zresztą świata naywięceyby kupcy Angielscy ucierpieli. Gubernatorem tey wyspy iest Pułkownik Valdez, który w iesieni roku 1826 odznaczył się w Braganca swą wiernością, i nie pozostaie mu iak tylko przez waleczną obronę uratować swe życie. Gazeta Kuryer dodaie, że zamknięcie Madeiry z naszey strony nie będzie szanowane, gdyż Angliia nie zna żadnego Króla Don Miguela i na iego akta naymnieyszego względu mieć nie będzie.

Gazeta Kuryer zapewnia daley, iż Francyia wysełą z wiedzą naszego rządu wyprawę do Morei. Skoro zaś Ibrahim Basza z Morei wypędzony zostanie, nastąpi zapewne między sprzymierzonemi Mocarstwami, których Posłowie znayduią się teraz w Korfu i Reprezentantem Grecyi, oznaczenie granic kraiu Greckiego i wysp Archipelagu, które do niego należeć maią.

Taż gazeta zbiia wieść o pisanym liście przez Reis-Effendego do Xcia Wellingtona. Porta zna aż nadto dobrze dyplomatyczne formy, ażeby miała od nich odstąpić. Sułtan pisałby do Króla Angielskiego, a Reis-Effendy do Mini stra spraw zagranicznych.

Parowy statek Merkury, który tu z zarządzenia Lorda Cochrane dla Greków zbudowany został, odpłynął w tych dniach z P. Blaquier (znanym przyiacielem Greków) do Marselii i Grecyi.

Znayduiąca się w Plimut z 5 woiennych okrętów i 2 parowych łodzi złożona eskadra, krążyć będzie 5 do 6ściu tygodni w okolicy Scyli.

# DONIESIENIA.

## *Prezes Sądu Appellacyinego &c.*

Stósownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał Iwszey Instancyi, na domaganie się Sukcessorów po ś. p. Andrzeju Stanowskim, mianowicie: P. Reginy Stanowskiey wdowy, P. Agnieszki z Stanowskich Gilgowey, P. Joanny z Stanowskich Polcerowey i P. Wiktoryi z Stanowskich Winklerowey, w assystencyi małżonków swych czyniących, wydał w dniu 1wszym Sierpnia r. b. Wyrok stanowczy, mocą którego nieobecność Leona Stanowskiego współsukcessora, przeszło od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania w Mieście Krakowie nie znayduiącego się, i żadney o pobyciu swym wiadomości nie daiącego, uznaną i orzeczoną została.

W Krakowie dnia 7 Sierpnia 1828 r. *Nikorowicz.*

*Raubach*, Sekr: S. A.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 19 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney w Domu pod L. 277/8 w Krakowie przy Ulicy Gołębiey, odbędzie się przez Licytacyią wydzierżawienie na lat trzy Dochodu Domów pod L. 276, 7 i 8 przy Ulicy Gołębiey sytuowanych; zaopatrzeni w Vadium 100 zł. Pol: maiący chęć licytowania zechcą się stawić.

W Krakowie dnia 9 Sierpnia 1828 r. J. *Słodkowski*, Kom: Sąd.

W dniu 25 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey rano we wsi Prądniku Białym pod L. 9 w Gminie Modlnica, odbędzie się Licytacyia publiczna w drodze exekucyi Administracyiney, dzierżawy na lat 2 Młyna Bularnia zwanego o trzech kamieniach z Stępami oraz dwóch Tartaków. Pierwsze wywołanie zacznie się od Summy zł. Pol: 1200; chęć zatem licytować maiących, zaopatrzonych w Vadium zł. Pol: 120 podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 16 Sierpnia 1828 r. Joz: Jan *Borkowski*, Sekw: Rząd.